

# GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnic  
złp. 12— miesięcznie złp. 4. —Nu-  
mer pojedynczy gr. 6.

№ 3

Prenumerata na prowincji z opłatą poc-  
tową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 3 Stycznia 1828 roku. we Czwartek

## Wiadomości Handlowe.

*Amsterdam dnia 25 Grudnia.* — Towary osadnicze bez odmiany, a zboże nader szczupły ma odbył. — Siemienia płacono jak następuje: Nasienie rzepakowe 207 do 306 fl., Siemie lniane z morza balt. na olej 480 do 150 fl., egipskie 225 do 250 fl., Siemie konopne z morza balt. 140 do 155 fl., rygskie świeże siemie lniane do siewu 14 fl. — Olej rzepakowy 47 fl., z dostawą na 1 maja 45 fl., lniany 39 fl., konopny 45 fl. — W papierach publicznych mało było do czynienia, oprócz tego spadły.

*Londyn 21 Grudnia.* — BAWELNA nie ma dobrego targu; ale bez zniżenia ceny. — KAWA zaczyna stać się mieć targi. — ZBOŻE. Tylko kilka partji dobrej pszenicy znalazły kupujących, o gatunki pośledniejsze nikt nawet nie spytał. Jęczmień nietylko że niepokupny, ale nawet stanął. Owies miał duży odbył, ale cokolwiek taniej go oddawano. Z resztą bez odmiany. — KONOPIE, LEN, ŁOJ. Dwa pierwsze artykuły bez znacznej odmiany; ostatni stanął na 37 s. 9 d. — RYZ ma pokup ale w małych partjach. — SALETRA niepokupna, ostatnią razą płacono ją 24½ s. — CUKIER. W upłynionym tygodniu przedano 3000 oxew. Muskowady, między którymi 1400 ox. płacono 1 s. drożej. — Gatunki rafinowane zaczynają także mieć więcej żądania, a mianowicie Lumpen, który płacono 1 s. drożej na wysłanie. Melassy mają także lepsze targi i płać je po 24½ s. — Z gatunków zagranicznych przedano 140 skrzyń ord. biały brazyl. po 34 s., a gatunku Hawanna kilka skrzyń po 35 s. W odbytej aukcji na 10,000 worów płacono Mauritius w gatunkach bardzo poślednich 2 s., a w gatunkach średnich 1 do 1½ s. taniej. Piękny żółty płacono po ostatnich cenach.

## Wiadomości Krajowe i Zagraniczne.

### KRÓLESTWO POLSKIE.

Rozkaz dzienny do wojska polskiego.  
w Kwaterze głównej w Warszawie Dnia ¼ Grudnia 1827.  
Za Najwyższym Rozkazem.

Wraca do służby i umieszczony zostaje.  
w Piechocie.

W Pułku linjowym Jego Cesarzewiczowskiej Mości Wielkiego Xięcia Michała Nro 1, uwolniony ze służby roz-

kazem dziennym z 19 Lutego (3 Marca) 1821, w stopniu kapitana, z pozwoleniem noszenia manduru, były adjutant połowy przy Jenerale dywizji Stanisławie Potockim, z pułku 1 piechoty liniowej, porucznik Józef Leśniowski, w tymże stopniu.

Otrzymuje żadaną dymissję dla interesów familijnych.  
w Jeździe.

W pułku 3 strzelców konnych, podporucznik Franciszek Galiński, w stopniu porucznika.

Otrzymują urlopy.

w Sztabie głównym.

W części jenerała kwatermistrza jenerałnego, podporucznik Wołłowicz, na tygodni 6, w gubernię wileńską.

w Gwardji.

W pułku strzelców konnych, porucznik Leski, namieściący 3, w gubernię wołyńską, do Lwowa i Wiednia.

w Korpusie Artylerji i Inżynierów

Podporucznik inżynierów Bieliński, na miesięcy 3, w gubernię podolską, w batalionie saperów, podporucznik Izbiński, na miesięcy 4, w gubernię wołyńską.

w Piechocie.

Dowódzca pułku strzelców pieszych Jego Cesarzsko-Królewskiej Mości Nr. 1, pułkownik Szembek, na dni 15, w wielkie Xięstwo Poznańskie; z tegoż pułku, podporucznik Kramkowski, przedłużenie urlopu na dni 30, w obwód białostocki i gubernię grodzieńską. W pułku 7 linjowym, podporucznik Strojnowski, na miesięcy 3 w gubernię wołyńską. W pułku 4 linjowym, kapitan Borzęcki, na miesięcy 2, w gubernię grodzieńską, i podporucznik Siciński, na dni 21, do Bydgoszczy. W pułku 2 strzelców pieszych, podporucznik Narkiewicz, na miesięcy 3, w gubernię grodzieńską i wileńską, oraz do Rygi.

w Jeździe.

W pułku strzelców konnych Jego Cesarzewiczowskiej Mości Wielkiego Xięcia Alexandra następcy tronu Nr. 1, podporucznik Falbork, na miesięcy 2, w gubernię podolską, wołyńską i do Kijowa. W pułku 4 strzelców konnych, podporucznik Sziemkowski, na dni 45, do Poznania. W pułku ułanów Jego Królewiczowskiej Mości Xięcia Oranii Nr. 1, podporucznik Biskupski, na dni 40, w wielkie Xięstwo Poznańskie. W pułku 2 ułanów, podporucznik Libiszewski, na miesięcy 2, w wielkie Xięstwo Poznańskie. W korpusie żandarmerji, porucznik Remiszewski, na dni 24, do Galicji austriackiej.

w Wojsku.

Jenerał brygady Nowicki, na dni 12, w wielkie Xięstwo Poznańskie.



*w Korpusie Inwalidów i Weteranów.*

Kapitan inwalidów Czolczyński, na dni 15, w wielkie Xięstwo Poznańskie; podporucznik weteranów Skinder, na miesiąc 2, w gubernię grodzieńską, wileńską i mińską.

Wykreślony zostaje z Kontrol.

Major weteranów Maciej Bayer, zmarły w dniu 25 listopada (7 Grudnia) r. b.

Naczelný Wódz  
(podpisano) KONSTANTY

Zgodno z Oryginałem W. X. R.  
p. o. Szefa Sztabu głównego  
Generał brygady Siemiątkowski

Dzisiaj zimna stopni 11

Rektor uniwersytetu jagiellońskiego. — W dopełnieniu reskryptu JW. Kuratora jeneralnego instytutów naukowych wolnego miasta Krakowa i jego okręgu, d. 31 października r. b. do N. 1053 wydanego, stosownie do przepisów statutu o konkursach w §. 2 i 3 zawartych, podaje do wiadomości i ogłasza konkurs na katedrę umiejętności politycznych w tutejszym uniwersytecie wakującą, obejmującą ekonomję narodów w ogólności, polityczną, naukę finansową i policję, nadto teorię gospodarstwa ziemiańskiego i wykład konstytucji królestwa polskiego, tudzież wolnego miasta Krakowa z okragiem; z tym dodatkiem, iż umiejętności te równie w łacińskim jak polskim języku wykładane być mogą. Konkurencyjacy o tę katedrę winni są złożyć w kancelarii uniwersytetu opis swojego życia, udowodniając zaświadczeniami swoje nauki i dobre obyczaje, niemniej uzyskany stopień doktora prawa, dołączając oraz programma, według którego każdy z nich życzy sobie dawać lekcje przedmiotu wyżej wymienionego. Po złożeniu takowych dowodów współubiegający się uwiadomieni zostaną o dalszym postępowaniu konkursu. Roczna pensja do tej katedry przywiązana, wynosi 6000 złp. Termin do ubiegania się o wspomnianą katedrę jest dzień 4 lutego 1828 r. — W Krakowie d. 3 listopada 1827 r. Girler. — Sekretarz uniwersytetu jagiellońskiego. Jankowski.

Nowy dowód przywiązania do rodzinnego siedliska, dało w tych dniach domowe zwierzę. Tutęjszy cieśla, swemu przyjacielowi mieszkającemu o milę za Sochaczewem, darował sukę będącą na oszczerzeniu, będąc pewnym, że nie odstąpi od dzieci; lecz ta natychmiast po przywiezieniu mając 7mioro małych, jedno z nich tegoż dnia przyniosła do Warszawy, zaraz wróciła po drugie, i jeszcze po trzecie, poczem utrudzona zdechła w témże miejscu, w którym przez lat kilka zostawała. W przeciągu niespełna 3 dni uszła mil więcej niż 30.

ROSSJA. — Z Petersburga 4 grudnia V. S. (Z gazety Senackiej.) W Najwyższym ukazie do kapituły Rossyjskich orderów, pod dniem 23 listopada, wyrażono: — Na przedstawienie J. C. Mości Cesarzawicza Wielkiego Xięcia Konstantego, najmilszej miłujemy; w nagrodę odznaczającej się gorliwością ku służbie, kawalerami orderów: S. Włodzimierza 3 klasy, podolskiego marszałka gubernialnego, radcę stanu, szambelana, hrabiego Przezdzieckiego; a guberniji grodzieńskiej marszałkowi powiatu słonimskiego Felixowi Brońskiemu dajemy brylantowane znaki orderu S. Anny 2 klasy, rozkazując kapitule posłać im dyplomata i znaki tych orderów.

— Dzisiaj w Niedzielę, z okoliczności wzięcia przez wojska Rossyjskie miasta Taurys i całej prowincji Abderbezan, w Cerkwi zimowego pałacu, w obecności N. CESARZA JEGOMOSCI, Cesarzowej Jejmości N. ALEXANDRY FEDOROWNY, Cesarzowej Jejmości MARJI FEDOROWNY, oraz Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia MICHAŁA PAWŁOWICZA, zaniesione zostały do Pana BOGA dziękczynne modły, wśród wystrzałów działowych z twierdzy Petropawłowski. Członkowie rady Państwa, Senatorowie, Jenerałowie, Urzędnicy Dworu, Korpus dyplomatyczny i osoby znakomitsze, które mają wstęp do dworu, znajdowały się na tém uroczystym nabożeństwie. Potem wożone były po głównych ulicach stolicy, klucze miasta Tauris, chorągiew i buława rozkazodawca, w asystencji dwóch szwadronów Lejb-Gwardji pułku keningo.

AMERYKA. — Senat Kolumbijski postanowił, aby wojsko rzeczywospolitej zmniejszone było do 10,000. W skutku tego pisał Boliwar do prezesa senatu, protestując się przeciw systematowi federacyjnemu, i sądzi że system centralizacyjny z konstytucją boliwijską, odpowiedziałby nierównie lepiej potrzebom rzeczywospolitej. „Żądacie rozwiązania wojska, — mówi Oswobodziciel — dla tego, że skarb jest wyczerpany. Czy więc dla tej przyczyny wystawiona ma być rzeczywospolita, bezbronnie na napad nieprzyjacielską? Nietajemy tego, że rzeczywospolita jest bliską rozwiązania, albo raczej, że już jest rozwiązana. Ostatnim krokiem do zguby byłoby rozpuszczenie wojska, które raczej należałoby pomnożyć. Nie przyjmę nigdy prezydentostwa, jeśli byście przy rozwiązaniu wojska obstawali chcieli.” — Wojna domowa w Guatimala [już się uśmierzyła; Kongres tej rzeczywospolitej będzie wkrótce zwołany, a rząd postanowił uwiecznić pamięć oświadczenia niepodległości przez pomnik który poświęcony będzie w rocznicę wspomnianej epoki. — Główną przeszkodą do zawarcia pokoju z Brazylią jest ta okoliczność, że możne stronnictwo, zasiadające w zgromadzeniu prawodawczém, wielkie pobiera zyski przez wydawanie listów korsarskich. (G. H.)

ANGLJA. — Wdowa Kanninga miała się wymówić od przyjęcia godności parowskiej. — W Tripolis miano d. 2 listopada niepewną wiadomość, że podróżny Clapperton zakończył życie w Sackatuch; towarzysze, którzy go przeżyli, wracają do Trypolis. — Potwierdza się teraz o czem dawniej mieszkańcy Bornu majora Denham zapewniali, to mianowicie, że rzeki Jelu, Gambaron i kilka innych razem stanowią rzekę Nil. — Syn sławnego wędrownika Mungo Parka znajduje się teraz w Sierra Leone i zamierza zwiedzić środek Afryki w nadziei, że może o śmierci swego ojca wiadomość jaką powezmie. Ten nowoczesny Telemak jest kadetem w służbie morskiej; ubiera się dla większego bezpieczeństwa, jak murzyn, naciera sobie ciało oliwą, podróżuje boso i bez zupełnego ubioru. — W Quebec stolicy wyspy Kanady otwarto został, dnia 21 listopada trzynasty raz parlament tej osady. Gubernator protestował przeciw wyborowi mówcy i wezwał izbę, aby w jego miejsce innego wybrała.

FRANCJA. — Korwetta Dauphinoise, która d. 7 listopada z Alexandrii wypłynęła, przywiozła wiadomość, że Mehemmed Ali wszelkimi sposobami doradza Porcie, aby pokój zawarła z oświadczeniem, iż nadal pomagać jej nie może. — Dnia 15 grudnia zgromadzili się ministrowie u P. Villela i



postanowili że życzeniem ich jest pozostać w ministerjum, pomimo że wypadek wyborów nie taki jest, jak się go spodziewali. — Według gazety lądunskiej mają składać nowe ministerjum następujące osoby: Belluno, Polignac, Damas, i Martignac.

**HISZPANJA.** — Od czasu oddalenia się z Barcelony wojska francuzkiego, wyniosło się z tego miasta przeszło 3000 osób, częścią dobrowolnie, częścią w skutku rozkazu wyższego. — W Walencji i w kilku innych punktach wystąpili znowu tak zwani Karoliści; natychmiast posłano przeciw nim wojsko z Tarragony i z innych miast. — Dotychczas stracono już 11 dowódców band powstańców, a 120 osób, które w powstaniu mniejszą rolę grały, posłano na galery. — Minister Calomarde przyszedłszy niedawno do swego gabinetu zastał na stole paczkę z takim adresem: »Do J.W. Senor Don Francisco Tadeo Calomarde de Retascon, Vela, Munoz, i Castel Blanco, Kawalera Wielkiego Krzyża król. amerykańskiego orderu Elzbiety katolickiej, ministra i nieustannego sekretarza jeneralnego najwyższej Kapituły tego orderu, Wielkiego Krzyża S. Jakuba z Avis (portugalskiego); pensjonowanego Kawalera orderu hiszpańskiego Karola III. francuzkiego Wandei, Wielkiego notariusza państwa, ministra sekretarza, członka rady kastylskiej, prezesa i naczelnego inspektora *Penas de Camara*, i magazynów zapasowych państwa, uniwersalnego ministra łask i sprawiedliwości w Hiszpanji i Indjach etc. etc. etc.». Minister rozpieczętowawszy paczkę, znalazł w niej exemplarz dzieła które P. Prezas wydał w języku hiszpańskim i francuzkim w Bordo pod tytułem: *Rys nieszczęść, jakie spadły na Hiszpanję pod administracją ostatnich dwóch ministrów*. W dziele tem znajduje się biografia ministra Calomarde. To najbardziej zadziwia, jakim sposobem dwie nienawidzące się osoby P. Calomarde i jener. Espagna tak długo razem utrzymać się mogą.

(G.B.)

**NIEMCY.** — Król bawarski potwierdził statuta orderu Teresy, założonego przez królową jego małżonkę. Kapituła jego zaczyna być czynna z dniem 1 stycznia 1828 i zapewnia dwunastu pannom rodu szlacheckiego roczny dochód 300 zł. r. Oznaką tego orderu jest gwiazda złota emaliowana, mająca po jednej stronie cyfrę T, po drugiej napis: *Naszem życiem ziemskiem niech będzie wiara w wieczność*. (*User Erdenleben sey Glaube an das Ewige*.) — Radca nadworny doktor Oken, otrzymał w Monachjum katedrę fizjologii. — Z początkiem r. 1828 zapowiedzianą została w Offenbach gazeta pod napisem: *Concordia*; będzie się ona zajmowała wyłącznie sprawami kościelnymi tak katolickimi, jak protestanckimi; jakoż jeden z jej redaktorów jest ksiądz katolicki, drugi protestant. (G.B.)

**PORTUGALJA.** — z *Lisbony d. 2 Grudnia*. Prezydent policji Bastos, który dawniej co wieczór do pałacu przybywał, otrzymał teraz rozkaz widywania Rejentki tylko dwa razy na tydzień. — Z Hiszpanji przybywa wielu żołnierzy którzy z powstańcami służyli. — W Obidos zaczęły rozruchy, a w Guarda zamordowano lekarza, którego uważano za liberalnego. — W rocznicę wstąpienia na tron Don Pedra, dawano ognia ze wszystkich warowni i okrętown. Uważają że rocznicy tej nie obchodzono w r. zeszłym z taką uroczystością. — Mówią że brygada wojska angielskiego w Mafra otrzymała rozkaz udania się do tutejszej

stolicy, jak niemać, że we 3 miesiące po przybyciu infanty Don Mignela, całe wojsko angielskie ustąpi z Portugalji i tylko pozostanie oddział floty angielskiej przy ujściu Tagu. — Pan A'Court sposobi się do wyjazdu, a Pan Lamb, który ma być następcą jego, przybędzie razem z Infantem Don Miguel do Lisbony. (G.B.)

**TURCJA.** — Posłowie mocarstw sprzymierzonych mieli dnia 24 Listopada długą naradę z Reisefendim. Chcieli oni przekonać ministra tureckiego, że zbliżenie się do propozycji mocarstw, zgadza się z własnym Porty interessem, a przynajmniej usiłowali oświadczyć otwarcie swoje zamiary. Narada skończyła się i nie zmieniła bynajmniej dawniejszego stanu rzeczy. Z tem wszystkiem jeszcze tego dnia wieczorem, wazwała Porta tłumaczów trzech mocarstw i przełożyła im propozycje; niewiadomo jeszcze, co one obejmowały. Mówią iż dnia 28 listopada z rana zażądali posłowie paszportów (G.B.)

**WŁOCHY.** — Z *Rzymu 18 grudnia*. Niedawno odebrano tu wiadomość, iż w niektórych miejscach Szwajcarii, miała powstać schizma między tatecznymi katolikami. (G.B.)

### Wiadomości naukowe.

*O użytku ze słomy zbożowej, plew, i łupin roślin jarzynnych i pólnych, przez P. Inéri.*

(Journal des propriétaires ruraux.)

P. Palis członek Towarzystwa królewskiego rolniczego wyższe Garonny, radził słomę, plewy i łupiny, zostające po wymłóceniu ziarn, tudzież nienżyteczne zioła rosnące przy drogach, rowach, itd. palić na popiół. — P. Lamothe Limousin członek tegoż Towarzystwa doradza, aby je obrócić na nawóz do użyznienia pola, co łatwo uczynić można, złożywszy je razem wilgotne jeszcze, aby przegniły. — P. Inéri nie trzyma ani jednego ani drugiego zdania, sądzi on, że można stąd większy użytek wyciągnąć, i odwołuje się w tém do własnego doświadczenia. Każdą z tych pozostałości roślinnych na inną korzyść przeznacza. — Wiadomo każdemu, mówi P. Inéri, że przy słomie zostaje się wiele ziarn niedojrzałych lub śniecią zarażonych. Po wymłóceniu mamy także przy słomie owsik, wykę i wiele roślin obcych, które wśród zboża rosnąc, z niem razem zebrane i na klepsku złożone zostały. — Jeżeli podług zdania P. Lamothe, owe pozostałości mają być do gnojenia roli użyte, niepodobna jest aby te wszystkie ziarna obce od razu pogniły. Radzi więc P. Inéri zebrać słomę i dla ochronienia jej od słoty ułożyć w kacie na klepsku. Po zakończeniu żniwa, natychmiast przenoszą się z gnoiny i słoma na pole przyległe roli, która w tym roku ma być zasiana, a w następnym odłożeniem leżeć będzie. Pierwój jednak potrzeba tę rolę dwa razy dobrze przeorać w przeciągu miesiąca, raz przy wschodzeniu zielska, drugi raz po najpierwszym deszczu. — Słoma na roli powinna być układana w małe kupki na podobieństwo gnoju, a potem rozrzucaną na słomę tak rozrzuconą zasiewa się posład żyta, jęczmienia, owsa i t. d.; w niedostatku zaś posładu siać można czyste i dojrzałe ziarno. — Wszystko to z lekka się przyoruje i broną powłóczy zaraz po zasianiu; po téj ostatniej uprawie zasiewa się jeszcze nie obłukana czerwona konieczyna. Nakoniec puszcza się na pole trzoda bydła



dla dostatecznego tych ziarn pokrycia i zrównania ziemi. — Plewy, zgoniny, łupiny z jarzyn ogrodowych, na paszę dla koni, wołów i owiec przeznaczają P. Inéri, sądząc że podobne ich użycie daleko jest korzystniejsze niż popiół po spaleniu otrzymany. — Co do roślin dzikich i na paszę niezdatnych, jak uprostu, radzi, aby je przeznaczyć na nawóz: w tym celu zmieszane z ziemią składają się w doły, a gdy przegnią, w kilka miesięcy wywożą się na rolę. Takowy nawóz przewyższył wszelkie oczekiwania. — W reszcie, autor doradza, aby tak zwany psi język (*cinoglossum*), ciernie, *hielur* (*datura*), *tulek* (*hyoscyamus*), tudzież inne zielsko łodygowe i drzewiaste, po związaniu w pęki, używać do palenia w piecach, a otrzymany stąd popiół, po wylugowaniu go, rozsypywać na błonia pastwne. — Tym więc sposobem, mówi P. Inéri, nie jest straconem dla rolnika i gospodarza wiedzącego, że wielka nauka rolnictwa zasadza się na tém, aby jak najwięcej otrzymywać korzyści, przy najmniejszych ile być może nakładach. — Mnóstwo znajduje się dzieł traktujących o gospodarstwie wiejskiem; lecz są one albo zbyt obszerne, albo zbyt krótkie, a przyltem niestosowne do potrzeb ludzi, którzyby w nich chcieli szukać nauki.

*Dictionnaire d'agriculture pratique etc.* (Dykejonarz rolnictwa praktycznego, obejmujący wszelkiego rodzaju uprawy, gospodarstwo wiejskie i domowe, medycynę zwierzęcą i t. d. przez P. P. Franciszka de Neufchateau, A. Poiteau byłego botanika królewskiego i dyrektora upraw w posiadłościach królewskich w Gujanie, A. Aubert du Petit-Thouars członka akademii umiejętności, Noisette i t. d. Przy tém dołączony jest wstęp o sposobach nauczania sztuki rolniczej przez hrabiego Franciszka de Neufchateau, członka akademii francuskiej, prezesa towarzystwa królewskiego i centralnego rolniczego. 2 vol. in 8vo z figurami sztychowanymi. Paryż 1827.)

Dykejonarz wydany teraz przez autorów obeznanych z dobrami zasadami i nowymi odkryciami ma cel ten, aby mieszkańcom wiejskim dać poznać ogół wiadomości dawniejszych i nowych, jak również aby im ułatwić używanie sposobów udoskonalonych. Artykuły w dziele tém umieszczone, tém więcej zasługują na uwagę, iż są owocem doświadczenia; dla przekonania się o tém, dosyć jest przeczytać te, które mają styczność z chemją, a nad którymi właśnie hrabia Chaptal pracował, i bardzo ważną rozprawę hrabiego do Neufchateau, służącą za wstęp do tego dykejonarza. Badania autora tej rozprawy, jego uwagi, spostrzeżenia zupełnie nowe nad sposobem wykładania i uczenia się rolnictwa; trafiają do przekonania tych nawet, którzy się najmniej poświęcają agronomji. Wszystkie wiadomości, równie szacowne dla historii jak dla nauk, są wyłożone jasno, i przystępnie dla każdego z czytelników. — Ważne to dzieło zasługuje, aby było przełożonem na nasz język, w którym na nieszczęście tak mało posiadamy dzieł dobrych, poświęconych nauce rolnictwa, tyle potrzebnej krajowi naszemu.

## Różne wiadomości.

### Literatura Indyjska.

Missjonarze baptyści wytłumaczyli Biblię w części lub w zupełności na rozliczne języki indyjskie. Dawniejsi Missjonarze kilka tylko tłumaczeń dokonali. Główniejsze rodzaje mowy w których już jest biblia wyłożona

są następujące: Sanskryt, Hindi, Hindustani, Brundsz, Haruti, Dszupo—pura, Uduca—pura, Maranar, Bikanir, Pandszabi, Dowura, Kaszemir, Ulsz, Sinbi, Kutsz, Guferate, Kunkuna, Malabar, Maldiwska, Cyngalska, Karnatara, Tamuli, Telinga, Orissa, Bengali, Assam, Nepal, Mithili, Magudha, Maharatt i Bundelchund. — Oprócz tych dialektów indyjskich, przełożono jeszcze biblię na język syryjski, na dawny i nowy arabski, dawny i nowy gheczyjski oraz na ambaryjski, które to rodzaje mowy należą do Semietrjskich pokoleń; przełożono także na język perski, ahabański i bolutczyjski, które do perskiego liczą się; na język Ruk-heng barma, to jest na birmański i Ruk-heng: na koniec na język moitawski i chasyna siamski, chiński, i na kilka innych dialektów z tamtej strony Gangesu używanych.

### Słownik Prowancko—Koptycki.

W królewskiej bibliotece w Paryżu znajduje się słownik prowancko—koptycki. Wiadomo, iż Marsylia i przyległe jej miasta zostawały od dawna w stosunkach handlowych z Alexan: a że z powodu tego mieszkańcom Prowancji i Egipcjanom wzajemnie rozumieć się wypadało, ułożono więc zbiór wyrazów, w którym słowa i całkowite przykłady czyli zadania z mowy prowanckiej, koptyckimi literami wypisano i w języku arabskim wyjaśniono. Przytoczone zadania wzięte są z potocznej mowy zwyczajnego życia, wyrazy zaś pojedyncze tyczą się wyłącznie handlu, potrzeb do życia, rachunkowości i t. p. Język koptycki już od 200 lat zaginął w Egipcie, zdaje się więc, że wspomniany słownik pochodzi z trzynastego wieku, bo w ten czas handel Marsylji ze wschodem, był najrozleglejszy.

Ciągnięcie sześćsetne czterdzieste czwarte loterii, odbyło się w przytomności osób od rządu na to wyznaczonych, w Warszawie w domu loteryjnym w poniedziałek dnia 31 Grudnia 1827 r. Numera wyciągnięte z koła są następujące:

13, 82, 87, 80, 23,

Przyszłe ciągnięcie odbędzie się dnia 11 Stycznia 1828.

### Widowiska w Stolicy.

Teatr narodowy, Dziś komedia Wszystkowiedź i tańce Co kto lubi. Na Krakowskiem przedmieściu pod Nro 411 gabinet fizyczny, optyczny i mechaniczny P. Michault.  
Menażerja zwierząt P. Lehmann na Nalewkach w tyle ogrodu Kraśnickich.

Oprócz wiadomych kantorów gazety polskiej, ustanowiony jeszcze został kantor przy licy Elektoralnej w handlu Czaplińskiego pod Nro 787 gdzie na Gazetę polską prenumerować można.